

Witajcie Tygryski

W tym tygodniu zrealizujemy temat „ Majowa łąka”, pamiętaj o pracy w książce od str. 36 do 43. *Poproś rodziców o pomoc i prześlijcie zdjęcia z realizacji tematu na stronę facebook lub na emaila grupowego. Będzie nam bardzo miło przesłać zdjęcia na stronę Przedszkola.*

Pozdrawiamy

p. Małgosia i Magda

Poniedziałek

1. Film o łące Skrzata Borówki.

<https://www.youtube.com/watch?v=LKLf5EN1Ff4>

2. Porozmawiaj z rodzicami na temat korzyści, jakie człowiekowi i środowisku naturalnemu przynoszą łąki (*są siedliskiem wielu gatunków roślin i zwierząt, dostarczają paszy dla zwierząt hodowlanych, stanowią miejsce odpoczynku dla człowieka i źródło wielu cennych ziół*), oraz szkodliwości wypalania traw(*nadmierny wzrost traw kosztem innych roślin, zagrożenie dla małych zwierząt łąkowych, które giną w pożarach oraz dla wszystkich które tracą schronienie i pożywienie, duże zagrożenie pożarowe dla lasów i okolicznych zabudowań*).

Wtorek

1. Piosenka „ Bal na łące”

<https://www.youtube.com/watch?v=VL-IW-Xy0Jo>

Kiedy świeci słoneczko,
to na łące nad rzeczką
świerszcze stroją skrzypeczki
do wiosennej poleczki.
II Dylu – dylu już grają,
grube baki śpiewają,
myszki tańczą poleczkę,
sapią przy tym troszeczkę.
III A trzy małe biedronki
nie chcą tańczyć tej polki
i czekają na walca,
aby tańczyć na palcach.

2. Posłuchaj opowiadania i wykonaj kartę pracy ze strony 38.

Gąsienica uważa się za bardzo piękną i nie ominęła ani jednej kropli rosy, żeby się w niej nie przejrzeć.

- Ach, co to za uroda! – szeptała, oglądając ze wszystkich stron swój pospolity pyszczek i wyginając

grzbiet, żeby popatrzeć na dwa złociste prążki.

- Szkoda, że nikt nie zwraca na mnie uwagi!

Aż raz zdarzyło się, że po łące chodziła dziewczynka i zbierała kwiaty. Gąsienica czym prędzej wypełzła na największy kwiatek.

Dziewczynka spostrzegła ją i powiedziała:

- Co to za brzydactwo!

- Ach tak! – syknęła obrażona gąsienica.

- Wobec tego nikt, nigdy, nigdzie, za nic na świecie, w żadnym wypadku i w żadnych okolicznościach więcej mnie nie zobaczy! Daję na to słowo honoru, uczciwej gąsienicy! Skoro się dało słowo honoru – należy go dotrzymać, zwłaszcza kiedy się jest gąsienicą. I gąsienica wpęzła na drzewo. Z pnia na sęczek, sęka na gałąź, z gałęzi na gałązkę. Wyciągnęła z pyszczka jedwabną nitkę i zaczęła się nią owijać. Snuje się niteczka, owija gąsienicę raz, drugi, trzeci, dziesiąty, setny... i wreszcie gąsienica zniknęła w miękkim jedwabnym kokonie.

- Och, jaka jestem zmęczona! – westchnęła – ale owinęłam się znakomicie. W kokonie było ciepło... i nudno. Gąsienica ziewnęła raz, potem drugi i zasnęła. Mijał dzień za dniem. Letni wietrzyk kołysał gałązką, szeleściły cicho liście, a obrażona gąsienica spała i spała.

Obudziła się wreszcie – widocznie słońce musiało mocno dogrzewać, bo w końcu upał był nieznośny.

- Muszę przewietrzyć trochę mój domek! – postanowiła i wyskrobała małe okienko w kokonie.

- Ach, jak pięknie pachną kwiaty, gąsienica wychyliła się nieco – nikt mnie tu wśród listków nie zauważy, co mam sobie żałować powietrza – pomyślała.

Wychyliła się jeszcze troszeczkę, znowu troszeczkę i... wypadła ze swojej kryjówki! Ale zamiast spaść z drzewa na ziemię uniosła się do góry.

I nagle na tej samej łące zobaczyła tę samą dziewczynkę – co za wstyd – pomyślała – że jestem brzydka, to nie moja wina, gorzej że teraz wszyscy będą mnie nazywać kłamczuchą. Dałam słowo honoru, że nikt mnie więcej nie zobaczy i słowa nie dotrzymałam.

Hańba! - Zrozpaczona upadła na trawę. A wtedy nadbiegła dziewczynka i zawołała:

- Ach, jaki piękny!

- Czyżby to o mnie mowa? – szepnęła zdziwiona gąsienica – zdaje się, że o mnie. I wierz tu ludziom!

Dziś mówią tak a jutro zupełnie inaczej. Na wszelki wypadek przejrzała się jednak w kropli rosy.

- Cóż to takiego? W lusterku ktoś nieznajomy z długimi, bardzo długimi wąsami.

Wygięła grzbiet. Na grzbiecie są dwa piękne, kolorowe skrzydła!

- Patrzcie, patrzcie stał się cud – jestem motylem!

I kolorowy motylek poszybował wysoko nad łąką, bo przecież on nie dawał motylkowego słowa honoru, że nikt go nie ujrzy.

3. Praca plastyczna pt. " Motylek"



Środa

1. Ilustrowanie ruchem i głosem opowiadania.

Był piękny wiosenny dzień i przedszkolaki wybrały się na spacer na pobliską łąkę (dziecko maszeruje). Słońce mocno świeciło, a wiatr rozdmuchiwał nasiona mniszka pospolitego i innych roślin (dziecko chodzi na czworakach i dmucha na rośliny). Nagle dzieci usłyszały pierwsze odgłosy. To pracowite pszczołki krążyły nad kwiatkami, szukając najpiękniejszych okazów, aby zebrać z nich nektar (dziecko lata jak pszczołki, machając rękami – skrzydełkami), wesoło bzyczały, nawołując się nawzajem (naśladuj bzyczenie pszczoł: bzz, bzz, bzz). Na listkach koniczyny siedziały koniki polne, poruszając śmiesznie łapkami, z których strząsały resztki porannej rosy (dziecko siedzi, porusza w dowolny sposób kończynami), cykając cichutko (naśladuj dźwięk: cyt, cyt). Nagle, zupełnie nie wiadomo skąd, pojawiły się żaby (dziecko naśladuje skakanie żabek), które kumkały głośno (naśladuj kumkanie: kum, kum, kum), jakby ostrzegały się przed jakimś niebezpieczeństwem. Miały rację, że były takie zdenerwowane, bo na łące pojawiła się para bocianów. Chodziły, wysoko unosząc nogi (naśladuj chód bociana), z szeroko rozłożonymi skrzydłami, i rozglądały się na boki, co chwilę przystawały i pochylały się, szukając czegoś w trawie. Ponieważ niczego nie mogły znaleźć – klekotały ze złością (naśladuj głos bocianów – kle, kle, kle). Wysoko nad łąką krążył skowronek, śpiewając wiosenną piosenkę (naśladuj śpiew skowronka:– dzyń, dzyń, dzyń), odpowiadał mu wróbel (naśladuj głos wróbla: – ćwir, ćwir, ćwir), który przysiadł zmęczony na pobliskim drzewie w poszukiwaniu pokarmu dla swoich głodnych dzieci. Czekwały one niedaleko w gniazdku, piszcząc:... (naśladuj kwilenie piskląt: pi, pi, pi), aby jak najszybciej przyniósł im coś do jedzenia. Dzieci już miały wracać do przedszkola, kiedy zobaczyły ślimaka, który wolno sunął po trawie. Gdy tylko napotkał na jakąś przeszkodę, szybko chował się do

domku, który niósł na grzbiecie. Dopiero po chwili wystawiał głowę i rozglądał się dookoła (dziecko naśladuje zachowanie ślimaka). Nad łąką latały kolorowe motyle, co pewien czas siadając na kwiatkach (dziecko naśladuje ruch latających motyli). Przyglądała im się z zaciekawieniem wrona, siedząca na pobliskiej wierzbie i głośno kracząca z zachwytu (naśladuj krakanie: krrrra, krrr). Wiosenny wietrzyk poruszał trawę, kwiatami i gałązkami drzew, szumiąc wesołe piosenki szszsz... szszsz... szszuuu...(wydaj szumiące dźwięki, kołyszając uniesionymi rękami). Dzieci były zadowolone ze spaceru. Wróciły pełne wrażeń do przedszkola (maszeruj w miejscu), gdzie czekał już na nie pyszny obiad.

2. Praca plastyczna „Majowa łąka”

Na dowolnej rozmiarem i kształcie kartce odciskamy pionowe linie boczną krawędzią kilkunastocentymetrowego, za laminowanego paska tekturki zamoczonej w zielonej farbie plakatowej (można przygotować kilka miseczek z różnymi odcieniami zielonej plakatówki). Na wyschniętej "trawce" odciskamy opuszkami palców kwiaty i motylki w różnych kolorach. Dla uwydatnienia kształtów kwiatów i owadów po wyschnięciu można je obrysować cienkopisem.



Czwartek

1. Zagadki

Wiosną i latem się pojawia, kiedy ranek nastaje jej kropelki są na kwiatkach, listkach i na trawie.
(rosa)

Na niebie jej barwy pięknie się mienia, jak most ogromny łączy niebo z ziemią. (tęcza)

Błyszczący na jej plecach płaszczyk czerwony, czarnymi kropkami pięknie ozdobiony. (biedronka)

Ma barwne skrzydła, fruwa nad łąką i bardzo lubi, gdy świeci słońko. (motyl)

Jak się ten owad nazywa? Przez cały dzień pracuje. Na plecach nosi ciężary, kopiec wielki buduje. (mrówka)

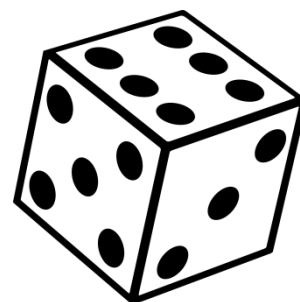
2. Zabawy z sześcianiem.

Przypomnienie cech kwadratu.

Nakreśl w powietrzu kształt kwadratu. – Jakie są boki kwadratu?

Zapoznanie z sześcianiem- kostką.

Wykonanie karty pracy strona 40.



Piątek

1. Zaprosz rodziców na spacer na łąkę. Weź ze sobą lupę:

- Poszukiwanie roślin i zwierząt.
- Obserwowanie zachowania owadów, słuchanie wydawanych przez nie odgłosów.
- Obserwowanie roślin poruszanych wiatrem, rozpoznawanie ich i nazywanie.
- Oglądanie wybranych roślin lub zwierząt przez lupę.
- Robienie bukietów z kwiatów.

2. Czy to prawda czy to fałsz?

Gdy odgadniesz sygnał dasz.

- Konik polny w wodzie gra.
- Żaba dwie głowy ma.
- Biedroneczki są w kropeczki.
- Motyle mają ciepłe czapeczki.
- Stokrotka jest czerwona.
- Ważka jest większa niż wrona

Poproś rodziców o pomoc i prześlijcie zdjęcia z realizacji tematu „Majowa łąka” na stronę facebook lub na emaila grupowego.

Bibliografia

1. Przewodnik metodyczny Nowe Przygody Olka i Ady cz. 4
2. Przewodnik metodyczny Przygoda z Uśmiechem cz. 4
3. Przewodnik metodyczny Trampolina cz. 5
4. Youtube